

środa, 29.01.2025

Rezultat będzie jeśli... [Mk 4, 1-20]

Jezus znowu zaczął nauczać nad jeziorem i bardzo wielki tłum ludzi zebrał się przy Nim. Dlatego wszedł do łodzi i usiadł w niej, na jeziorze, a cały tłum stał na brzegu jeziora. Nauczał ich wiele w przypowieściach i mówił im w swojej nauce: «Słuchajcie: Oto siewca wyszedł siana. A gdy siano, jedno ziarno padło na drogę; i przyleciały ptaki, i wydziobały je. Inne padło na grunt skalisty, gdzie nie miało wiele ziemi, i wnet wzeszło, bo nie było głęboko w glebie. Lecz po wschodzie słońca przypaliło się i uschło, bo nie miało korzenia. Inne padło między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je, tak że nie wydało owocu. Inne wreszcie padło na ziemię i wydało plon, wschodząc i rosnąc; a przynosiło plon trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny». I dodał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!» A gdy by sam, pytali Go ci, którzy przy Nim byli, razem z Dwunastoma, o przypowieści. On im odrzekł: «Wam dana jest tajemnica królestwa Bożego, dla tych zaś, którzy są poza wami, wszystko dzieje się w przypowieściach, aby „patrzyli uważnie, a nie widzieli, słuchali uważnie, a nie rozumieli, żeby się nie nawrócili i nie była im odpuszczona wina”». I mówił im: «Nie rozumiecie tej przypowieści? Jakże więc zrozumiecie inne przypowieści? Siewca siew siewca. A oto są ci, którzy są na drodze: u nich siewca siewca, a skoro je usłyszą, zaraz przychodzi Szatan i porwa siewca w nich zasiane. Podobnie zasiewem na gruncie skalistym są ci, którzy gdy usłyszą siewca, natychmiast przyjmują je z radością, lecz nie mają w sobie korzenia i są niestali. Potem gdy nastanie ucisk lub prześladowanie z powodu siewca, zaraz się zapamiętają. Są inni, którzy są zasiani między ciernie: to ci, którzy wprowadzają siewca siewca, lecz troski tego świata, uroda bogactwa i inne rzeczy wciskają się i zagłuszają siewca, tak że pozostaje bezowocne. Wreszcie zasiani na ziemię i wydać plon: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny».

>P<

Siewca, rolnik wychodzący w pole, aby siał ziarno zawsze w konsekwencji liczy, że jego zaangażowanie i ciężka praca przyniosą jakiś plon. Ziarno, które wpadnie w żyzną glebę zawsze owocuje. Wynik nie zawsze jest stokrotny, bo różne są warunki i sytuacje związane z zasiewem. Jedno jest pewne, zawsze plon będzie - raz mniejszy, raz większy. Podobnie Jezus. Ma świadomość, że zasiane przez Niego w nas słowo, jeśli padnie do serca słuchającego, usposobionego to zawsze przyniesie plon. Może nie zawsze stokrotny, bo różni jesteśmy, tak jak różne są sytuacje naszego duchowego życia. Ale to czego możemy być pewni, to Jego zaangażowanie. Ona zawsze będzie zasiewał w nas swoje słowo licząc na rezultat. Ciekawe jest, że kiedy Jezus mówi o glebie żyznej, to nie mówi, że pojawi się zerowy plon. Kwituje swoją przypowieść słowami: "Wreszcie zasiani na ziemię żyzną są ci, którzy słuchają słowa, przyjmują je i wydają owoc: trzydziestokrotny, sześćdziesięciokrotny i stokrotny". Jak widzimy zawsze jest nadzieja. Nawet jeśli plon będzie mniejszy, ale jednak będzie. Jeśli będzie trzydziestokrotny, ale będzie. Serce otwarte i gotowe przyjmować słowa Boga, jest w stanie owocować dobrem. Zawsze!

fot. pixabay